

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 kwietnia 2018 roku

Sąd Rejonowy w Szczytnie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSR Joanna Herman

Protokolant: p.o. sekr. sąd. Paulina Rucka

Przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Szczytnie Artura Bekulard

po rozpoznaniu dnia 7 grudnia 2017r., 12 stycznia 2018r., 15 lutego 2018r., 6 kwietnia i 26 kwietnia 2018r. na rozprawie sprawy:

**B. S. (1), s. G. i S. z d. Ż., ur. (...) w T.**

**oskarżonego o to, że:**

I. w dniu 01 stycznia 2017 roku na drodze w miejscowości Ł., gmina R., powiat (...), woj. (...)- (...), w ruchu lądowym prowadził samochód osobowy marki A. (...) o nr rej. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości, posiadając o godzinie 03:01 – 0,98 mg/l, o godz. 03:03 – 1,01 mg/l o godz. 03:33 – 0,89 mg/l i o godz. 03:51 – 0,85 mg/l zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu, przy czym czynu tego dopuścił się będąc wcześniej skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Szczytnie, w sprawie o sygn.. Akt. II K 457/14 z dnia 29 września 2014 roku za popełnienie przestępstwa z art. 178 a § 1 kk

**tj. o czyn z art. 178a § 4 kk**

II. w dniu 01 stycznia 2017 roku na drodze w miejscowości Ł., gmina R., powiat (...), woj. (...)- (...), umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że będąc w stanie nietrzeźwości (o godzinie 03:01-0,98 mg/l, o godz. 03:03-0,89 mg/l i o godz. 03:51-0,85 mg/l zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu) prowadził samochód osobowy marki A. (...) o nr rej. (...) i jadąc na prostym odcinku drogi w terenie zabudowanym stracił panowanie nad kierowanym przez siebie samochodem, powodując jego poślizg i wpadając w sposób niekontrolowany z toru jazdy i jezdni na lewe pobocze drogi, wskutek czego siedząca na miejscu pasażera z przodu pojazdu małoletnia D. K. doznała obrażeń ciała w postaci urazu głowy z licznymi ranami tłuczonymi i ciętymi twarzy, zwichnięcia zasłonowego stawu biodrowego lewego, zwichnięcia zęba 14 oraz skręcenia lewego stawu skokowego, które naruszyły czynności narządu jej ciała na okres powyżej siedmiu dni, po czym zbiegł z miejsca zdarzenia

**tj. o czyn z art. 177 § 1 kk w zw. z art. 178 § 1 kk**

III. w dniu 01 stycznia 2017 roku w miejscowości Ł., gmina R., powiat (...), woj. (...)- (...), zabrał w celu krótkotrwałego użycia samochód osobowy marki A. (...) o nr rej. (...), a następnie wymieniony samochód porzucił w stanie uszkodzonym powodując straty w wysokości 8450 zł na szkodę S. D. (1)

**tj. o czyn z art. 289 § 2 kk**

I. oskarżonego B. S. (1) w ramach czynu zarzucanego mu w pkt. I aktu oskarżenia uznaje za winnego tego, że w dniu 1 stycznia 2017r. na drodze w miejscowości Ł., gmina R., powiat (...), woj. (...), w ruchu lądowym prowadził samochód osobowy marki A. (...) o nr rej. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości posiadając o godzinie 03:01 – 0,98 mg/l, o godz. 03.03 – 1,01 mg/l, o godz. 03:33 – 0,89 mg/l i o godz. 03:51 – 0,85 mg/l zawartości alkoholu w wydychanym

powietrzu, czym wyczerpał znamiona przestępstwa określonego w art. 178a § 1 kk i za to z mocy art. 178a § 1 kk skazuje go na karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 42 § 2 kk orzeka wobec oskarżonego za czyn opisany w pkt. I zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 4 (czterech) lat;

III. na podstawie art. 43a § 2 kk orzeka wobec oskarżonego świadczenie pieniężne w kwocie 5000 (pięciu tysięcy) zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej;

IV. oskarżonego B. S. (1) uznaje za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt. II aktu oskarżenia i za to z mocy art. 177 § 1 kk w zw. z art. 178 § 1 kk skazuje go na karę 1 (jednego) roku i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności;

V. na podstawie art. 42 § 2 kk orzeka wobec oskarżonego za czyn opisany w pkt. II zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 6 (sześciu) lat;

VI. oskarżonego B. S. (1) uznaje za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt. III aktu oskarżenia i za to z mocy art. 289 § 2 kk skazuje go na karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

VII. na podstawie art. 85 § 1 i 2 kk i art. 86 § 1 kk łączy orzeczone wobec oskarżonego kary i w ich miejsce wymierza mu karę łączną 1 (jednego) roku i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;

VIII. na podstawie art. 90 § 2 kk w zw. z art. 85 § 1 i 2 kk i art. 86 § 1 kk łączy orzeczone wobec oskarżonego środki karne w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych i orzeka wobec oskarżonego łączny środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 6 (sześciu) lat;

IX. na podstawie art. 46 § 1 kk orzeka wobec oskarżonego obowiązek naprawienia szkody przez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego S. D. (1) kwoty 8450 (osiem tysięcy czterysta pięćdziesiąt) złotych;

X. na podstawie art. 47 § 3 i 4 kk orzeka wobec oskarżonego nawiązkę na rzecz pokrzywdzonej D. K. w wysokości 2000 (dwóch tysięcy) złotych;

XI. na podstawie art. 63 § 1 i 5 kk na poczet orzeczonej wobec oskarżonego kary łącznej pozbawienia wolności zalicza okres zatrzymania w sprawie w dniu 1 stycznia 2017r., godz. 02:45 – 21:00;

XII. na podstawie art. 624 § 1 kpk zwalnia oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w całości.

## UZASADNIENIE

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

B. S. (1) ma 21 lat, jest kawalerem, pracuje w firmie (...) w W. z wynagrodzeniem w wysokości 2100 zł miesięcznie.

(dowody: wyjaśnienia oskarżonego k. 254)

W dniu 31 grudnia 2017 roku B. S. (1) udał się do położonego w miejscowości Ł. domu znajomego P. S. (1), który w swoim pokoju organizował imprezę sylwestrową. Tam wraz ze znajomymi D. K., S. D. (2), P. S. (1) i K. O. (1) wspólnie spożywali alkohol w postaci piwa i wódki. Przed północą D. K. pokłóciła się ze swoim chłopakiem S. D. (2) i postanowiła wrócić do domu. W tym celu wyszła z domu i udała się do zaparkowanego na posesji w pobliżu domu samochodu marki A. (...) o nr rej. (...) o wartości około 9100 zł, stanowiącego własność ojca S. S. (2) D. siadając w nim na przednim fotelu pasażera. W nim zamierzała poczekać na przyjazd swego wujka, który obiecał po nią przyjechać po północy. Zanim weszła do samochodu, auto otworzył jej S. D. (2), który następnie wrócił do pokoju P. S. (1) odkładając kluczyki na komodę. W samochodzie A. (...) D. K. zasnęła. W tym czasie K. O. (1), P. S. (1) i S. D. (2) udali się na pobliską świetlicę w celu złożenia życzeń noworocznych, a następnie obejrzeć fajerwerki. Został jedynie B. S. (1), który wcześniej przysnął.

Gdy znajomi wyszli, B. S. (1) obudził się, a następnie zabrał leżące na komodzie w pokoju P. S. (1) kluczyki do auta A. (...), wsiał do samochodu i ruszył kierując nim ulicami miejscowości Ł.. Słyszając dźwięk uruchamianego silnika D. K. obudziła się i zobaczyła, że autem kieruje B. S. (1). Wyjechał on tak szybko z podwórka, że D. K. nie zdążyła zapiąć pasów bezpieczeństwa, a następnie jechał autem, gwałtownie zawracając. Jadąc przez miejscowość Ł., w terenie zabudowanym, na prostym odcinku drogi B. S. (1) stracił panowanie nad kierowanym pojazdem powodując jego poślizg i wypadając nim w sposób niekontrolowany z toru jazdy i jezdni na lewe pobocze drogi. Następnie B. S. (1) opuścił auto i zbiegł z miejsca zdarzenia pozostawiając w samochodzie nieprzytomną D. K. i porzucając uszkodzone auto S. D. (1). Gdy wymieniona ocknęła się, początkowo nie mogła wydostać się z auta, następnie zaś zatelefonowała do K. O. (1) prosząc ją o pomoc i wezwanie karetki. B. S. (2) natomiast po pewnym czasie udał się do mieszkającego w odległości około 500 metrów od miejsca zdarzenia K. K. prosząc go o podwiezienie do domu i tłumacząc, że został pobity na imprezie sylwestrowej w oddalonych o około 10 km od Ł. S..

(dowody: zeznania świadków: D. K. k. 256v. – 257, 55 – 56, S. D. (2) k. 257 – 257v., 37 – 38, K. O. (1) k. 257v. – 258, 22 – 23, P. S. (1) k. 258 – 258v., 18 – 20, W. B. k. 263v., 95 – 96, P. R. k. 263v. – 264, P. G. k. 272v., 111, K. K. k. 278 – 278v., 98 – 99, 154 – 155, protokół oględzin miejsca k. 5 – 6, protokół użycia urządzenia pomiarowego k. 13 – 14, dokumentacja fotograficzna k. 42 – 47, dokumentacja medyczna oskarżonego i opinia sądowo – lekarska k. 78 i 118, 149, 168, protokół oględzin płyty z nagraniem z rejestratora rozmów k. 163 – 164, opinia z badań kryminalistycznych k. 207 - 226)

W czasie zdarzenia B. S. (1) miał o godz. 03;01 - 0,98 mg/l, o godz. 03.03 – 1,01 mg/l, o godz.03.33 - 0,89 mg/l i o godz. 03;51 – 0,85 mg/l zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu.

(dowody: protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym k. 13, 14)

W wyniku zdarzenia D. K. doznała obrażeń ciała w postaci urazu głowy z licznymi ranami tłuczonymi i ciętymi twarzy, zwichnięcia zasłonowego stawu biodrowego lewego, zwichnięcia zęba 14 oraz skręcenia lewego stawu skokowego, które naruszyły czynności narządu jej ciała na okres powyżej siedmiu dni.

(dowody: dokumentacja medyczna k. 80, opinia sądowo – lekarska k. 117)

W wyniku zdarzenia B. S. (1) doznał obrażeń ciała w postaci urazu głowy z raną okolicy skroniowej prawej i wieloodłamowego złamania kości jarzmowej lewej z przemieszczeniem.

(dowody: dokumentacja medyczna k. 78, opinia sądowo – lekarska k. 118, 168)

W wyniku zdarzenia samochód A. (...) o wartości 9100 zł będący własnością S. D. (1) uległ uszkodzeniu, w wyniku czego został zezłomowany za kwotę około 600 zł.

(dowody: zeznania świadka S. D. (1) k. 257, dokumentacja dotycząca wyceny auta k. 126 - 140)

**Oskarżony B. S. (1)** nie przyznał się do popełnienia zarzucanych czynów. W toku postępowania przygotowawczego wskazał, że nie posiada prawa jazdy, lecz potrafi kierować samochodem. Jak wyjaśnił, nie pamięta zdarzenia, być może został pobity, natomiast z pewnością nie kierował autem.

Na rozprawie oskarżony wyjaśnił, że być może siedział w aucie pokrzywdzonego, na pewno jednak nim nie kierował, gdyż z uwagi na spożyty wcześniej alkohol nie byłby w stanie prowadzić samochodu. Jak podał, kojarzy, że być może był w aucie w czasie zdarzenia, ale nie jako kierowca, a pasażer siedzący na tylnej kanapie auta, nie wie jednak kto miałby oprócz niego być w tym aucie.

(wyjaśnienia oskarżonego k. 31 – 32, 145 – 146, 237, 55, 162v.)

**Sąd zważył, co następuje:**

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy przekonuje, że oskarżony dopuścił się czynów w kształcie opisanym w sentencji wyroku. W szczególności, zdaniem sądu, w świetle całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie sposób podzielić wyjaśnień oskarżonego w części, w której zaprzecza, by zabrał w celu krótkotrwałego użycia stanowiący własność S. D. (1) samochód marki A4, a następnie kierował nim w stanie nietrzeźwości powodując wypadek komunikacyjny i uciekając z miejsca zdarzenia porzucając ten pojazd.

W pierwszej kolejności zauważyć należy, że, jak wynika z zeznań pokrzywdzonej D. K., gdy w czasie imprezy sylwestrowej, po kłótni ze swoim chłopakiem S. D. (2) udała się do zaparkowanego na posesji samochodu jego ojca i zasnęła w nim, obudził ją dźwięk uruchamianego silnika tego auta, po czym za kierownicą samochodu, na fotelu obok, ujrzała innego uczestnika zabawy sylwestrowej, znanego jej osobiście B. S. (1). Jak podała przy tym D. K. już w pierwszych zeznaniach złożonych w toku postępowania przygotowawczego, kierujący autem A. (...) B. S. (1) wyjechał z posesji tak gwałtownie, że nie zdążyła nawet zapiąć pasów bezpieczeństwa, a następnie ruszył ulicą z dużą prędkością, by następnie zahamować kręcąc tzw. bączka, po czym, po chwili utracił panowanie nad samochodem, tak, że autem zaczęło zarzucać na obie strony, ona sama zaś straciła przytomność i ocknęła się już po wypadku. Podkreślenia wymaga fakt, że zeznania złożone w toku postępowania przygotowawczego, w których wymieniona wskazała w sposób jednoznaczny kierującego autem podtrzymała ona następnie na rozprawie przed sądem podając, bez żadnych wątpliwości, że siedząc na przednim fotelu pasażera widziała, jak autem ruszył i kierował oskarżony mówiąc zresztą, że zawsze chciał „zrobić to jego samochodem”. Co istotne, jak wynika z zeznań świadka będącego funkcjonariuszem policji - P. R., gdy rozmawiał z pokrzywdzoną D. K. bezpośrednio po przybyciu na miejsce zdarzenia, od początku wskazywała ona, podobnie, jak P. S. (1) przybyły na miejsce zdarzenia, że samochodem A. (...) kierował B. S. (1) i to on spowodował wypadek.

Zeznania wymienionych świadków korespondują z relacjami złożonymi przez pozostałych uczestników imprezy sylwestrowej: K. O. (2), P. S. (1) i S. D. (2). Jak zeznali wymienieni zgodnie, w czasie spotkania sylwestrowego wszyscy, łącznie z oskarżonym spożywali alkohol w postaci piwa i wódki, oskarżony zaś nawet po spożyciu alkoholu, jeszcze przed północą położył się i zasnął. Jednocześnie jak podali wymienieni świadkowie, około północy postanowili oni udać się do pobliskiej świetlicy w celu złożenia życzeń noworocznych i obejrzenia fajerwerków, poszli tam jednak jedynie we trójkę, bowiem D. K. została w aucie A. (...), nie poszedł też z nimi B. S. (1). Wprawdzie świadek K. O. (1) podała że w momencie, gdy wychodzili oskarżony początkowo wyszedł z nimi, ale od razu gdzieś zniknął, a P. S. (1) i S. D. (2) oświadczyli, że w czasie, gdy wychodzili oskarżony jeszcze spał, tym niemniej świadkowie ci zgodni byli co do tego, że ani D. K. ani B. S. (1) nie wyszli z nimi z posesji i jako jedyni uczestnicy imprezy pozostali na miejscu. Jak wynika przy tym z zeznań świadka K. O. (1), w czasie, gdy byli oni na terenie miejscowości Ł., zobaczyła ona przejeżdżający samochód A. (...), którym na imprezę przyjechał S. D. (2), a w którym kierował B. S. (1). Okoliczność powyższa, wynikająca z zeznań K. O. (1) koresponduje z relacją P. S. (1), który wskazał na rozprawie, że wprawdzie nie widział, kto wówczas kierował autem, ale faktycznie widział przejeżdżający samochód A. (...), a po niedługim czasie, na końcu miejscowości Ł., w którym to kierunku wskazany samochód podążał, usłyszał huk i dostrzegł włączone światła awaryjne, gdy zaś pobiegł do tego samochodu zastał w nim D. K. mówiącą, że autem kierował oskarżony. Powyższe relacje świadków, uzupełniające się wzajemnie, w powiązaniu z faktem, iż, jak zeznała K. O. (1), krótko po dostrzeżeniu przejeżdżającego auta A. (...) zatelefonowała do niej D. K. prosząc o pomoc i wezwanie karetki, na miejsce zdarzenia zaś udał się od razu P. S. (1), który od pokrzywdzonej dowiedział się, że samochodem kierował B. S. (3), który następnie zbiegł z miejsca zdarzenia, tworzą logiczną całość nie pozostawiając wątpliwości co do tego, że oskarżony kierował samochodem A. (...) powodując nim wypadek komunikacyjny. Konstatacja powyższa uzasadniona jest tym bardziej w świetle zeznań świadków W. B., który krótko po zdarzeniu rozmawiając z S. D. (2) dowiedział się od niego, że B. S. (1) zabrał leżące na komodzie w pokoju kluczyki do auta i bez zgody wyjechał samochodem, a następnie spowodował wypadek komunikacyjny oraz P. G., który podkreślił, że rozmawiając po zdarzeniu z będącym w widocznym stanie upojenia alkoholowego i posiadającym liczne obrażenia ciała oskarżonym odniósł wrażenie, że jego wypowiedzi o rzekomym pobiciu są niespójne i nielogiczne.

Zdaniem sądu, powyższe dowody oceniane w ich wzajemnym powiązaniu, a także przez pryzmat pozostałych dowodów w postaci protokołu oględzin miejsca zdarzenia, dokumentacji fotograficznej, protokołu oględzin płyty z nagraniem z

rejestratora rozmów, a także opinii z badań kryminalistycznych, z której wynika, że na powierzchni koła kierownicy A. (...) ujawniony został materiał genetyczny i krew skarżonego, nie pozostawiają wątpliwości, że to oskarżony spowodował wypadek komunikacyjny, w którym obrażeń ciała doznała D. K.. Konstatacji powyższej nie mogą w żaden sposób podważać zeznania świadka P. S. (2), która faktycznie nie posiadała żadnej wiedzy na temat przebiegu zdarzeń objętych aktem oskarżenia, a, jak sama podała, informacje o wypadku czerpała z internetu oraz bliżej nieokreślonych znajomych, którzy z kolei od innych znajomych mieli słyszeć, że autem jechało pięć nieustalonych osób, z których jedna miała spowodować wypadek, a które to osoby miały następnie pobić jej brata, by sprowadzić na niego oskarżenia. Wersja powyższa, gołosłowna, nie poparta jakimikolwiek konkretnymi informacjami, nie może stanowić podstawy dokonywania ustaleń w zakresie stanu faktycznego w niniejszej sprawie. Podobnie, zeznania świadka P. D. wskazującej, jakoby D. K. miała dopiero w szpitalu ustalać, czy uzgadniać wersję zdarzenia nie zasługują na wiarę nie tylko w świetle zeznań funkcjonariusza policji P. R., któremu pokrzywdzona bezpośrednio po zdarzeniu podała, że samochodem w czasie zajścia kierował oskarżony, ale również biorąc pod uwagę relację samej P. D. w części, w której podaje, że w szpitalu pokrzywdzona wprost jej wskazała, że wypadek spowodował B. S. (1), ona sama zaś nie ma żadnych informacji na temat ewentualnej innej osoby, która wypadek ten miałaby spowodować.

Zaznaczyć też należy, że, jak wynika z zeznań obiektywnego świadka K. K., który po zdarzeniu odwoził B. S. (1) na jego prośbę w okolice domu, posiadający widoczne obrażenia głowy i twarzy, będący pod wyraźnym wpływem alkoholu, idący pieszo, oskarżony wprawdzie wskazywał mu, że został pobity, nie potrafił jednak wskazać przez kogo, ani gdzie, podając jednocześnie, że był na imprezie w S. oddalonych od miejscowości Ł. o około 10 km. Okoliczność, iż oskarżony wskazując, że został pobity podawał tak nieracjonalne okoliczności rzekomego pobicia w miejscu znacznie oddalonym od Ł., w której, jak wynika z zeznań świadków był przecież na imprezie sylwestrowej niedługo wcześniej, nie pozwala na uznanie, że faktycznie to nie on spowodował zdarzenia objęte aktem oskarżenia w niniejszej sprawie.

Zaznaczyć dodatkowo należy, że jak wynika z opinii sądowno – lekarskiej sporządzonej w niniejszej sprawie, a także opinii uzupełniającej sporządzonej po dostarczeniu dodatkowej dokumentacji przez oskarżonego, w tym fotografii i prywatnej obdukcji lekarskiej, obrażenia ciała, jakich w wyniku zdarzenia doznał B. S. (1) w postaci urazu głowy w okolicy skroniowej prawej oraz wieloodłamowego złamania kości jarzmowej lewej z przemieszczeniem mogły powstać w wyniku wypadku komunikacyjnego i są charakterystyczne dla kierowcy pojazdu, przy czym krwiaki okolicy obu kolan uwidocznione na fotografiach są typowe dla urazu kierowcy związanego z uderzeniami w deskę rozdzielczą samochodu, sam zaś brak obrażeń w okolicy klatki piersiowej nie wskazuje, że oskarżony w czasie zdarzenia miałby znajdować się na tylnej kanapie auta. W tym stanie rzeczy sam fakt, że z dokumentacji złożonej przez oskarżonego, sporządzonej po upływie około tygodnia od zdarzenia, wynika, iż miał w trakcie badania również krwiak okularowy okolicy oka lewego nie wyklucza w żaden sposób możliwości kierowania przez niego autem i spowodowania wypadku komunikacyjnego. Opinie biegłego jasne i pełne, wolne od błędów logicznych, czy nieścisłości, zasługują zdaniem sądu na podzielenie.

Podobnie, na podzielenie, w ocenie sądu zasługuje opinia biegłego z zakresu medycyny opisująca obrażenia, jakich doznała w wyniku zdarzenia pokrzywdzona. Opinia biegłego, zawierająca precyzyjny opis obrażeń D. K. i czasokres doznanego przez nią uszczerbku na zdrowiu, jak i przewidywanego dwunastotygodniowego czasu leczenia, sporządzona na podstawie dokumentacji medycznej zasługuje na podzielenie jako jasna, logiczna i zupełna.

Zdaniem sądu nadto, materiał dowodowy w postaci wyjaśnień samego oskarżonego wskazującego, że spożywał alkohol w czasie imprezy sylwestrowej i był pod znacznym jego działaniem, w powiązaniu z treścią zeznań pozostałych uczestników imprezy: K. O. (1), D. K., S. D. (2) i P. S. (1) potwierdzających, że oskarżony jeszcze przed północą był pijany, w powiązaniu z treścią protokołu badania oskarżonego urządzeniem pomiarowym na zawartość alkoholu w jego organizmie nie pozostawiają wątpliwości, że kierując samochodem A. (...) w dniu 1 stycznia 2017 roku pozostawał on w stanie nietrzeźwości.

Zaznaczyć należy również, że jak wynika ze zbieżnych w tym zakresie zeznań świadków P. S. (1), który pojawił się na miejscu wypadku krótko po jego zaistnieniu, a także funkcjonariuszy policji P. R. i W. B. przybyłych na miejsce zdarzenia oraz samej pokrzywdzonej D. K., po spowodowaniu wypadku oskarżony zbiegł z miejsca zdarzenia. Jak

podąa bowiem pokrzywdzona, gdy ocknęła się ona po wypadku, w samochodzie ani w jego pobliżu nie było B. S. (1), ona sama zaś nie mogła wydostać się z samochodu i samodzielnie musiała wzywać pomoc telefonując do K. O. (1) i prosząc ją o wezwanie karetki. Podobnie, jak wskazał P. S. (1), gdy przybył on na miejsce zdarzenia, nie było tam oskarżonego, który pojawił się dopiero po pewnym czasie, gdy została już wezwana karetka pogotowia.

Nadto, w ocenie sądu, w świetle zeznań świadków S. D. (1) i S. D. (2), uzasadnione jest przekonanie, że oskarżony przed spowodowaniem wypadku komunikacyjnego zabrał samochód A. (...) w celu krótkotrwałego użycia, a następnie porzucił go w stanie uszkodzonym. Jak podał S. D. (1), to on jest właścicielem auta o wartości 9100 zł, które na co dzień używa jego syn S. D. (2). Jak zgodnie zeznali natomiast S. D. (1) i S. D. (2) żaden z nich nie zezwolił B. S. (1) na zabranie tego samochodu. Z zeznań świadka S. D. (2), korespondujących w tym zakresie z relacjami P. S. (1) i K. O. (1), kluczyki do samochodu, którym przyjechał na imprezę sylwestrową S. D. (2) leżały w widocznym miejscu na komodzie w pokoju, w którym odbywała się impreza, oskarżony zaś zabrał je bez zgody, zanim wyjechał samochodem z posesji P. S. (1). Uwzględniając wynikającą z zeznań S. D. (1), wartość samochodu A. (...) przed zdarzeniem, potwierdzoną też w dokumencie wyceny auta oraz różnicę w wartości tego auta po zdarzeniu w wysokości 8450 zł, biorąc pod uwagę fakt, że samochód z uwagi na wielość i charakter uszkodzeń musiał zostać zełomowany za kwotę około 600 zł, uznać należy, że w wyniku zachowania oskarżonego pokrzywdzony S. D. (1) poniósł szkodę w wysokości 8450 zł.

W tym stanie rzeczy, zdaniem sądu wina oskarżonego została wykazana przeprowadzonymi na rozprawie dowodami. Oskarżony swoim zachowaniem dopuścił się czynów określonych w art. 178a § 1 kk, a także w art. 177 § 1 kk w zw. z art. 178 § 1 kk i w art. 289 § 2 kk.

Mając na uwadze fakt, iż skazanie oskarżonego za czyn z art. 178a § 1 kk wyrokiem Sądu Rejonowego w Szczytnie z dnia 29 września 2014 roku w sprawie II K 457/14 na karę 6 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 24 godzin w stosunku miesięcznym z warunkowym zawieszeniem wykonania tej kary na okres próby 2 lat i zakaz prowadzenia pojazdów wykonany w dniu 7 października 2016 roku (k. 64 – 65, 74, 268) uległo zatarciu, konieczna stała się zmiana kwalifikacji prawnej czynu opisanego w pkt. I aktu oskarżenia z art. 178a § 4 kk na art. 178a § 1 kk.

W odniesieniu do czynu opisanego w pkt. II aktu oskarżenia stwierdzić należy że oskarżony umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa obowiązujące w ruchu lądowym kierując samochodem w stanie nietrzeźwości, w wyniku czego jadąc na prostym odcinku drogi, w terenie zabudowanym stracił nad nim panowanie, powodując poślizg pojazdu i wypadając w sposób niekontrolowany z toru jazdy i jezdni na lewe pobocze drogi.

Przy wymiarze kary za czyn przypisany oskarżonemu w pkt. I wyroku sąd miał na uwadze wysoką zawartość alkoholu w organizmie oskarżonego, duże zagrożenie, jakie stwarzał dla innych uczestników ruchu drogowego nie posiadając prawa jazdy, jadąc w terenie zabudowanym, przez miejscowość Ł. w czasie, gdy wiele osób wyszło na zewnątrz świętować Nowy Rok, a także fakt, że kierował samochodem w stanie nietrzeźwości przewożąc pasażerkę, która bez swej zgody faktycznie zmuszona została, by jechać z oskarżonym. Nie bez znaczenia pozostaje również brawurowy charakter jazdy oskarżonego, wynikający z zeznań D. K. wskazującej, że oskarżony nie tylko gwałtownie ruszył z posesji, tak, że nie zdążyła ona nawet zapiąć pasów bezpieczeństwa, ale również gwałtownie hamował kręcąc tzw. bączka.

Wymierzając karę za czyn opisany w pkt. II aktu oskarżenia uwzględnić należało wysoką szkodliwość społeczną zachowania oskarżonego, który pomimo wysokiego stopnia nietrzeźwości, bez zezwolenia właściciela, czy użytkownika auta, cudzym samochodem, nie zważając na to, że w pojeździe znajduje się śpiąca, nie zapięta pasami bezpieczeństwa osoba, bez jej zgody, mówiąc, że zawsze chciał tak zrobić tym, nie swoim samochodem, nie posiadając uprawnień do kierowania pojazdami, rusza autem w sposób gwałtowny, by po chwili również gwałtownie hamować wprowadzając pojazd w niekontrolowany poślizg i doprowadzając ostatecznie do tego, iż pojazd ten wypada z toru jazdy i jezdni na pobocze drogi. Brawura oskarżonego, całkowite lekceważenie obowiązujących przepisów ruchu drogowego, jego zachowanie po zdarzeniu, gdy pozostawił nieprzytomną, posiadającą widoczne obrażenia ciała, zakrwawioną pokrzywdzoną w aucie bez pomocy nakazując potraktowanie czynu oskarżonego z całą surowością prawa.

W odniesieniu do czynu opisanego w pkt. III aktu oskarżenia zwrócić uwagę należy na cel, jaki przyświecał oskarżonemu zabierającemu pojazd pokrzywdzonego, a mianowicie chęć niejako sprawdzenia możliwości samochodu, na co wskazują nie tylko jego słowa przytoczone przez D. K. w chwili, gdy ruszał autem, ale również sposób jazdy nie stanowiącym jego własności pojazdem, wskazujący na całkowite lekceważenie ewentualnej możliwości uszkodzenia auta wskutek brawurowej, niebezpiecznej jazdy. Uwzględnić również należało istotną wysokość szkody poniesionej wskutek zachowania oskarżonego przez pokrzywdzonego.

W odniesieniu do każdego z czynów jako okoliczność łagodzącą sąd przyjął aktualną niekaralność oskarżonego i jego młody wiek. Jednocześnie jednak, zdaniem sądu, nie sposób przyjąć, by in concreto młody wiek oskarżonego mógł w sposób istotny łagodzić jego odpowiedzialność karną, jeśli weźmie się pod uwagę wielość naruszeń prawa, jakich się on dopuścił oraz ich charakter. Postawa oskarżonego, który wprawdzie wyraził wolę udziału w postępowaniu mediacyjnym, jednocześnie nie przyznając się do żadnego z zarzucanych czynów wskazuje, że zachowanie takie nakierowane było jedynie na możliwość uzyskania pozytywnego dla niego wyniku postępowania karnego, nie zaś na faktyczne pojednanie się z pokrzywdzonymi. Łączna ocena zdarzeń, na które składa się zabór auta w celu krótkotrwałego użycia, kierowanie nim w stanie nietrzeźwości, spowodowanie w tymże stanie, w wyniku umyślnego naruszenia zasad obowiązujących w ruchu drogowym wypadku komunikacyjnego, w którym pokrzywdzona doznała obrażeń ciała na okres powyżej 7 dni, wymagających, jak wskazał biegły około dwunastotygodniowego leczenia, zbiegnięcie z miejsca zdarzenia i pozostawienie pokrzywdzonej bez pomocy oraz porzucenie auta w stanie znacznego uszkodzenia, powoduje, że nie sposób uznać, by adekwatną karą za powyższe, opisane w wyroku czyny mogła być kara inna niż kara pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania na okres próby. Jedynie kara łączna bezwzględnie pozbawienia wolności w wymiarze orzeczonym jest, zdaniem sądu adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości i znacznego stopnia zawinienia oskarżonego. Kara ta, w połączeniu z orzeczonym łącznie zakazem prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych spełnia nadto w należyty sposób funkcję zarówno represyjną wobec oskarżonego, jak i funkcję prewencji szczególnej i ogólnej pokazując jednoznacznie, że nie może być pobłażania dla sprawców tak jawnie lekceważących obowiązujące przepisy prawa i stwarzających tak duże zagrożenie w ruchu drogowym.

Na poczet powyższej kary łącznej sąd zaliczył okres zatrzymania oskarżonego w sprawie zgodnie z art. 63 § 1 i 5 kk.

Na podstawie art. 46 § 1 kk sąd orzekł od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego S. D. (1) obowiązek naprawienia szkody przez zapłatę na jego rzecz kwoty 8450 zł stanowiącej równowartość poniesionej przez niego, przy uwzględnieniu sumy otrzymanej w wyniku zełomowania auta, szkody.

Na podstawie art. 47 § 3 i 4 kk sąd orzekł natomiast od oskarżonego nawiązkę na rzecz pokrzywdzonej D. K. uwzględniając rozmiar i charakter obrażeń doznanych przez nią oraz wynikający z opinii biegłego długi okres jej leczenia.

Mając na uwadze wysokość wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności, której wykonywanie skutkować będzie wyłączeniem możliwości zarobkowania, sąd na podstawie art. 624 § 1 kpk zwolnił oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.